

Szwedzka firma Audio Pro istnieje od 35 lat, lecz nie zaszywa się na z góry upatrzonych pozycjach. Właśnie wprowadziła na rynek dwie nowe linie bezprzewodowych kolumn aktywnych – Addon z Bluetooth i AirOne z AirPlay. Zajmiemy się pierwszymi z nich.

Wielu klientów dostrzega i docenia walory użytkowe takich rozwiązań, szczególnie w ultranowoczesnych jak i... zabytkowych wnętrzach, gdzie nie ma przyzwolenia na kable ciągnące się wszędzie. Do działania kolumn bezprzewodowych, czyli do strumieniowania muzyki, potrzebujemy gniazdzka z prądem i mebla, który zasłoni przewód łączący obydwa głośniki. T12 to uniwersalne kolumny, ich możliwości podłączeniowe nie zostały ograniczone tylko do bezprzewodowości. Dzięki analogowemu wejściu audio 3,5 mm, możemy wykorzystać dowolne źródło dźwięku (liniowe), a dzięki cyfrowemu wejściu optycznemu podłączymy również telewizor i rozwiążemy bólączkę jego słabego dźwięku. Jest też wyjście na subwoofer, a w ofercie znajdziemy pasujący stylistycznie model *Addon Sub*. Z tyłu mamy jeszcze gniazdo USB, lecz w tym przypadku jego możliwości są ograniczone do ładowania (5 V, 1000 mA) smartfonów, tabletek i firmowego odbiornika Audio Pro Wireless Hi-Fi (to dodatkowe akcesorium, pozwalające na zbudowanie prostego multiroomu z dowolną liczbą odbiorników i trzema nadajnikami). Jest też oferowany firmowy uchwyt do montażu ściennego.

W komplecie – poza przewodem audio (1 m z wtykami 3,5 mm) i przewodem głośnikowym (4 m) – dostajemy wyfrezowany z aluminium pilot – pełen luksus. Podczas wybierania wejścia zmienia się kolor diody – niebieski dla Bluetooth, czerwony dla optycznego i zielony dla wejścia liniowego. Dla każdego wejścia jest zapamiętywany indywidualny poziom głośności.

Nas jednak najbardziej interesują możliwości bezprzewodowego przesyłania muzyki. Do transmitowania treści jest używany protokół Bluetooth w najnowszej odmianie 4.0 i żeby wycisnąć z niego maksimum, w T12 wbudowano kodek apt-X firmy CSR. Bluetooth, będąc standardem współczesnego świata, pozwala na transmisję ze źródeł opartych na Androidzie, Windowsie oraz iOS, czyli smartfonach, komputerach i tabletach. Parowanie nie kryje w sobie żadnych niespodzianek, ale to, co się dzieje później ze sparowanymi urządzeniami, to czysta przyjemność. Najpierw parę słów o Apple – po bluetooth'owym sparowaniu, T12 pojawia się na urządzeniach z iOS na liście dostępnych odbiorników do wyboru, pod ikonką AirPlay. T12 zapamiętuje do sześciu ostatnio parowanych źródeł Bluetooth, po włączeniu wyszukuje, które z nich są dostępne i automatycznie się łączy. Najwyższy priorytet ma zawsze to urządzenie, które było parowane jako ostatnie – jeśli był to np. komputer, to po każdym włączeniu głośników są one gotowe do grania z komputera. Moż-



Na tle „plastikowego morza” taki pilot to prawdziwy skarb.

liwe jest również jednoczesne sparowanie dwóch urządzeń naraz (Apple'owcy mogą tylko o tym pomarzyć) – gdy pierwsze przestaje grać, zaczyna drugie,

gdy znów coś włączymy na pierwszym, to ono przejmie kontrolę nad kolumnami – można zostać smartfonowym DJ-em. Jeżeli jesteśmy posiadaczami Apple TV, to T12 zadziałają w sieci AirPlay.

Od strony głośnikowej konstrukcja wygląda bardzo klasycznie – to mały dwudrożny monitor z 15-cm nisko-średniotonowym i 20-mm kopułką; otwór bas-refleks (szczelina) znajduje się na tylnej ścianie.

T12 możemy nabyć w wersjach białej lub czarnej, zewnętrzna forma jest prosta i uniwersalna, nie będzie kolidowała w żadnym pomieszczeniu.

## ODSŁUCH

Brzmienie emitowane przez Addony może podobać się od pierwszych taktów – jest ciepłe i delikatne, niepozbawione szczegółów. Czy Szwedzi wykreowali takie brzmienie, aby ogrzać się przy muzyce? Góra pasma nie udowadnia na siłę, że jest obecna, nie zawsze ma najwięcej do powiedzenia, ale bardzo kulturalnie współtworzy nastrój, ma też świetną rozdzielczość, której nigdy nie zamienia w agresję. Dire Straits „Telegraph Road” – w połowie utworu, gdy perkusista ledwie muska blachy hi-hatu, lub później, gdy uderza w krawędź werbla – zostało to oddane z wielkim wyczuciem i naturalnością. Jak podmuchy zefirka, które czujemy na twarzy – wszystko brzmi szlachetnie. Gdy pojawiają się mocniejsze partie perkusji, też są udane – szybkie, sprężyste i nawet dostatecznie masywne. Środek pasma przez kilka godzin odtwarzania utworów wokalnych nie wykazał poważnych słabości, słuchało się ich z przyjemnością. Przy głośnym graniu zaczęły się gubić, ale to wiemy z działania wszystkich tej

W jednej z kolumn tej pary jest wejście analogowe, cyfrowe i bezprzewodowe; sygnał do drugiej płynie pojedynczym przewodem głośnikowym, co oznacza, że w tym drugim (pasywnym) nie ma wzmacniaczy, ale musi być zwrotnica (bierna). To z kolei świadczy o tym, że w kolumnie „aktywnej” zainstalowano dwa wzmacniacze, dla obydwu kolumn, ale nie indywidualne dla poszczególnych przetworników (jak to zwykle ma miejsce w konstrukcjach aktywnych).



wielkości głośników, a tutaj dynamika, dzięki apt-X, ucierpiała mniej. Przypominam jednak, że aby móc skorzystać z dobrodziejstw apt-X, musi on być używany nie tylko przez kolumny, ale i przez źródło – w przypadku tego testu był to najnowszy Samsung Galaxy S4, z którego odtwarzałem głównie pliki FLAC.

## ADDON T12

CENA: 2000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: KONSBUD HI-FI  
www.konsbud-hifi.pl

### WYKONANIE

Wzorowe wykonanie wedle minimalistycznego projektu. Wysokiej jakości matowy czarny lub biały lakier, pilot wyfrezowany z aluminium.

### FUNKCJONALNOŚĆ

Wbudowane wzmacniacze, Bluetooth 4.0 + EDR, kodek apt-X, wejście cyfrowe optyczne (tylko PCM) i analogowe liniowe 3,5 mm, wyjście na subwoofer. USB tylko do zasilania urządzeń przenośnych.

### BRZMIENIE

Pełne, ciepłe i bogate, z subtelnym wybrzmieniem, ogrzewa i uspokaja.